KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Czerwca 1867 roku. | № 142. | Lat 46. | Dnia 15 (27) Czerwca 1867 r.

Czwartek. | Rano ciepła st. 12, w połn: c. st: 18 Wysoko: wody st: 6 c. 8 (Ubywa) | Wschód Słońca g. 3 m. 42 Zachód „ „ 8 „ 23 | Jutro, Uroczystość Serca Jezusowego i ŚŚ. Ireneusza B. M. i Leona P.

— Dziś w rozpoczęciu 40-godzinnego Nabożeństwa w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, chór amatorów, pod przewodnictwem P. Chwaliboga, wykonał w czasie wotywy Mszę Pechlera, na Offertorium Modlitwę „Krzyżu Święty“, Chwaliboga, a na Benedictus solo sopran z chórem, Kemptera.

— Pojutrze, jako w uroczystość ŚŚ. Piotra i Pawła, oprócz Odpustu w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, o którym donieśliśmy, odbywać się będą odpustowe nabożeństwa w kościołach: PANNY MARJI i parafjalnym Śej Trójcy na Solcu.

— Wszyscy Rosjanie mieszkający w Warszawie, również jak stali mieszkańcy tutejszego miasta i Warszawskie Rzymsko-Katolickie Duchowieństwo, przedstawili Jenerał-Feldmarszałkowi Namiestnikowi, najpoddanniejsze adresy z powodu zbrodniczego zamachu na drogocenne życie Najjaśniejszego Monarchy naszego, prosząc JW. Hrabiego o złożenie ich u stóp Najjaśniejszego Pana.

Jego Cesarska Mość, przyjąwszy łaskawie złożone przez JW. Hrabiego Namiestnika adresy, raczył polecić mu, podziękować, tak mieszkającym w Warszawie Rosjanom, jak również tutejszym mieszkańcom i Duchowieństwu, za wynurzone w adresach uczucia miłości bez granic i wiernopoddańczego przywiązania. (Dz: War:).

— Najjaśniejszy Pan, w skutku telegramu od mieszkańców m. Sandomierza, z wyrażeniem wiernopoddańczych uczuć radości, z powodu ocalenia Jego Cesarskiej Mości, przez Opatrzność Boską od grożącego Mu niebezpieczeństwa, Najmiłościwiej rozkazać raczył: oznajmić za wyrażone uczucia podziękowanie w imieniu Jego Cesarskiej Mości.

— Najwyższy Ukaz z 7go Maja r. b., nadający spadkobiercy Tajnego Radcy Furmana, dymisjonowanemu Pułkownikowi Furmanowi, posiadaczowi Majoratu Brwilno, w Powiatach: Gostyńskim i Płockim, w takież posiadanie folwark Trzepowo i Draganiec, w Powiecie Gostyńskim, zamieszczony był w Nrze 128 „Warszawskiego Dniewnika“. (Dz: War:).

— *Dyrektor Instytutu Muzycznego,* — ma honor zawiadomić Fundatorów, Protektorów i Ofiarodawców tejże instytucji, jako też Rodziców i Opiekunów uczącej się w Instytucie młodzieży, że konkursa sześcioletniego pierwszego okresu nauk, odbędą się w porządku następującym: 1) we Środę 21go Czerwca (3 Lipca), konkurs klass wokalnych; 2) w Piątek dnia 23go Czerwca (5 Lipca), konkurs klass instrumentów klawiszowych, to jest fortepjanu i organu; i 3) w Poniedziałek dnia 26go Czerwca (8 Lipca) konkurs klass instrumentów dętych i smyczkowych. Konkursa odbywać się będą o godzinie 8ej wieczorem. Osoby interessujące się rozwojem zakładu, zechcą zgłosić się osobiście lub piśmiennie do Kancellarji Instytutu Muzycznego od godziny 9 do 12ej i od 2 do 4ej, codziennie prócz dni świątecznych i Niedzielnych, w celu otrzymania imiennych biletów na powyższe konkursa. Konkursa te odbędą się w jednej z większych sal miasta, o czem będzie następnie podanem do publicznej wiadomości.

— *Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno Łodzkiej* — ma honor oznajmić, że kupony Akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, płatne do 19go Czerwca (1 Lipca) 1867 r. wypłacane będą, stosownie do wyboru Akcjonarjuszów, począwszy od dnia 19go Czerwca (1 Lipca) roku 1867: w Warszawie, w Kassie Towarzystwa, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1066*p*; albo złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15; albo papierami bankowemi, kurs w kraju mającemi, podług dziennego kursu giełdy Warszawskiej; albo też wexlami przez dom Handlowy J. G. Bloch, na zlecenie Akcjonarjusza na Berlin, Paryż, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc: za 100 rubli srebrem 107 talarów pruskich, 400 franków, 16 funtow szterlingów, 188 guldenów holenderskich w Berlinie, przez Dom Bankierski Jos. Jaques talarami pruskiemi podług kursu wyżej oznaczonego; w Amsterdamie, przez Dom Bankierski Lippman Rosenthal i Sp. guldenami holenderskiemi, również według kursu wyżej oznaczonego. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Swieczyn*, z m. Grodna; *Hasford*, z Florencji; Rz: Radca Stanu *Korytkowski*, z Karlsbad;— wyjechali: Sekretarz Stanu Tajny Radca *Nabokow*, i Jenerał-Major orszaku J. C. M. *Mandersztern*, do Petersburga; Rz: Radca Stanu *Adelman*, do Karlsbad; Kamerjunkier Dworu J. C. M. *Ursin-Niemcewicz*, do Grodna; Gubernatorowie Cywilni: Suwałkski *Żerwe*, do Suwałk; Siedlecki *Gromeka*, do Siedlca; Płocki Baron *Wrangel*, do Płocka.

— W dniu jutrzejszym, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Weissensteiner*, Naczelnika Wydziału Banku Polskiego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, o godzinie 8¼ z rana, w Kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które osierocona Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. (9184.)

— Piotr *Bełżyński*, Emeryt, Członek Archikonfraternji Literackiej, po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRMENTAMI, w dniu wczorajszym życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok jego nastąpi jutro, o godzinie 6ej po południu, z kaplicy przy Kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na

cmentarz Powązkowski, na które pozostała Żona wraz z Familją zmarłego, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, zaprasza. (9178.

— Ś. p. Ludwika-Saturnina *Bruder*, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 18, w dniu dzisiejszym, o godz: 6tej rano, BOGU ducha oddała.

— Onegdaj, w obec JW. Prezydenta Miasta, Dyrektora Drogi Żelaznej Terespolskiej, Członków Delegacji do robót inżynierskich przy Magistracie, Inżynierów, Architektów i Redaktorów pism tutejszych, oglądane były i doświadczane chodniki asfaltowe, wylane na próbę na Nowym-Zjeździe, na kilka różnego rodzaju podkładach z cegły, kamienia i betonu. Przewożono znaczne ciężary w taczkach po kilka cetnarów, przejeżdżano powozem obciążonym kilkoma osobami, a jakkolwiek w kilku miejscach pod tak znacznem ciśnieniem ziemia około kamieni w bruku obrysowała się, na chodniku nieznaczne tylko pozostały ślady. Asfalt ten sprowadzony staraniem kantoru komissyjno-expedycyjnego PP. Gąsiorowskiego, Ćwierciakiewicza i Spółki, z kopalń Simer w Hannowerskiem, przyrządza się wraz z smołą rodzimą (bitume), i gotuje w 140 stopniowej temperaturze, a następnie wylewa na cal grubości na przygotowane podkłady i służy do chodników, podłóg. Zagranicą w powszechne on wszedł użycie i zastępuje z powodzeniem kamień i drzewo, jako materjał bez porównania tańszy i z wszelką łatwością przerobić się dający. Przyrządzanie takich asfaltowych chodników, nadzwyczaj mało potrzebuje czasu, którego najwięcej tylko zużywa przygotowanie podkładów. Materjał do podkładów użyty, wiele także przyczynia się do trwałości powłoki asfaltowej, a podobnież oddziaływa i na jej koszt. Chodniki takie wytrzymują wszelkie zmiany atmosferyczne, a obok tego dla chodzących po nich, nader są wygodne i w zimie, w czasie ślizgawic, daleko są bezpieczniejsze od kamiennych i łatwiejsze do utrzymania w porządku; wreszcie przy tych wszystkich zaletach mają i ten przymiot, że łatwo naprawiane być mogą i z małym bardzo kosztem; zdarte bowiem z pokładów i przegotowane na nowo, jak najdoskonalej użyte być mogą. Próby onegdaj oglądane, mają około 1,000 stóp kw. przestrzeni, i na różnych podkładach ułożone, posłużą do ocenienia jak dalece tego rodzaju chodniki w naszem mieście zastosowane być mogą. Jest nadzieja, że przy dzisiejszym zarządzie miasta, pod którym tyle dla jego ozdoby i dogodności zrobiono, tyle ulic odległych zabrukowano, tyle nowych rur wodociągowych zaprowadzono i tyle jeszcze pożytecznych ulepszeń zamierzono, i ten nowy rodzaj chodników asfaltowych przyjętym zostanie, a podobno nawet w wozowniach i stajniach nowo wznoszonych gmachów Magistratu, zastosowanym być ma.

— Wczoraj na examinie publicznym w Zakładzie Sierót Chłopców, pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, przy ulicy Nowy-Świat exystującym, następujący wychowańcy, za wzorowe obyczaje, pilność w naukach i rzemiośle, zasłużyli na nagrody i pochwały, i tak otrzymali nagrody w xiążkach: Rogowski Edward, Koskowski Bolesław, Michalski Jan, Tiger Emil; Bondy Jan; pochwały: Zieliński Wiktor, Matuszkiewicz Antoni, Gryszkiewicz Marcelli, Esser Roman, Starnowski Stanisław, Szepski Ludwik, Dąbrowski Czesław, Porębski Piotr. Odznaczyli się w krawiectwie i otrzymali nagrody: Młochowski Antoni, Szygowski Łukasz. Odznaczyli się w szewctwie i otrzymali nagrody: Grudziński Konstanty, Gryszkiewicz Marcelli. Examin pomieniony odbył się w obec Prezesa Administracji Ogólnej P. *Preyssa*, Wice-Prezesa Stanisława Hrabiego *Ostrowskiego*, b. Rektora *Rogińskiego* i b. Inspektora Szkół Adama *Bartoszewicza;* Pułkowników: *Fiszera* i *Popławskiego;* PP. *Morytza*, Jana *Grabowskiego* i wielu innych Członków, tudzież Opiekunek Pań: *Zacharkiewiczowej*, *Bertrandowej* i *Neybaurowej*. Wzorowy ten pod każdym względem zakład, 90ciu liczący wychowańców, zostaje pod troskliwą opieką P. Ignacego *Cieleckiego*, którego niegdyś miejsce zajmował ś. p. Stanisław *Jachowicz*.

— Pojutrze (w Niedzielę), w Auli Szkoły Głównej o godzinie 1ej z południa, będzie miał miejsce dalszy ciąg prelekcji Prof. Kotkowskiego, tej treści: „Dopełnienie konfiguracji pionowych kuli ziemskiej, za pośrednictwem pomiarów głębokości mórz i oceanów.

— Na liczne zapytania prenumeratorów dzieła: „Pomoc własna“ (Self-Help), kiedy wyjdzie poszyt następny, Redakcja „Przeglądu Tygodniowego“ ma honor donieść, iż z nieprzewidzianych powodów, zeszyt 5 i 6-ty, wyjdą razem, najdalej za dni dziesięć, i tym sposobem, całe dzieło ukończonem będzie.

— Nestor sceny naszej Pan Panczykowski, przed kilku dniami mocno zasłabł, ale obecnie słabość jego nie przedstawia już niebezpieczeństwa. Zasługa znakomitego artysty, powszechnie już uznaną została, nie będziemy zatem powtarzać tego co każdy z miłośników sceny krajowej głęboko czuje, ale przy tej sposobności rzucamy myśl, czyby które z naszych pism Illustrowanych nie powtórzyło nam jego wizerunku, otoczonego medaljonami, w których przedstawionyby był w celniejszych rolach swoich, tak, jak to z portretami innych artystów zrobiono. Fotografja w podobny sposób, jak PP.: Królikowskiego i Chomińskiego, w zakładzie Pana Brandla wykonana, byłaby do tego wielką pomocą, a nawet posiadamy już fotografje Pana Panczykowskiego, w roli: „Strzelca z Chatki w lesie“ i „Janka z pod Ojcowa“, „Protazego“, a nawet w tej ostatniej postaci, któreś z pism dało nam drzeworyt. Dodać do nich możnaby jeszcze Dyndalskiego, Austrjackiego Urlopnika, Lichwiarza z „Pod Strychem“; Majstra z „Ulicznika Warszawskiego“ Łykalskiego; Kaspra z „Nikt mnie nie zna“ i tyle innych ról, które ten genialny komik stworzył.

— Wczoraj na benefis Panny Couqui, przedstawiono po raz drugi nowy balet „Hrabina d'Egmond“. Artystkę publiczność przyjmowała hucznemi oklaskami i ofiarowała jej prześliczny bukiet, z zakładu ogrodniczego braci Bardet, którzy jak wiadomo, celują w układanu wykwintnych i wspaniałych bukietów.

— Kancelarja do spraw celnych Urzędnika Ministerstwa Finansów, Rzeczywistego Radcy Stanu Lichtensteina, która dotychczas mieściła się na Nowym-Świecie, w domu pod Nr 1258*a*, obecnie przeniesioną została do domu Doktora Natansona, Nr 1369, na Zielonym placu.

— W Kaliszu, w tych dniach daną była zabawa w parku, złączona z loterją fantową na korzyść ochrony małych dzieci, której to zabawy urządzeniem, czynnie zajęła się W. Kruszyńska. Dawał także w tym czasie w Kaliszu koncert na skrzypcach P. Szawłowski.

— *Łowicz, dnia 26go Czerwca 1867 roku.*— Tegoroczny Što-Jański jarmark, którego dziś jeszcze ślady gdzieniegdzie widzieć można, żadnym prawie nie odznaczał się ruchem. Półtysiąca lepszych koni, 700 włościańskich, około 600 owiec i blizko 500 sztuk trzody chlewnej, stanowiło główne przedmioty handlu. Bydła rogatego wcale nie było, bo w mieście i okolicach od miesiąca grasuje księgosusz. Największy pokup miała trzoda chlewna, średni, konie, a najmniejszy, owce. Jeżeli do tego dodamy kilkadziesiąt gospodarskich wozów; kilkanaście sklepów z odzieżą, obuwiem i czapkami, będziemy mieli wyobrażenie dokładne, biedy na jarmarku. Najlepszy podobno interes zrobili kupcy, z garderobą przybyli. Pan Franciszek Wojszycki, którego gustowne i trwałe wyroby znane są w całym kraju, okrył mnóstwo głów pięknemi czapkami lub zgrabnemi kapeluszami. Gawiedź bawiła się jak mogła, wirując na karuzeli, podziwiając zręczność niepodziwianych dotąd nigdzie akrobatów, lub z oklaskiem przyjmując wystąpienie w oddzielnej budzie: psów i małp, które tą krwawą drogą dobijać się musiały pożywienia, udzielanego (w miarę ilości widzów), w mniej lub więcej homeopatycznych dozach. Teatr nie wielu znalazł widzów, bo brakło odpowiedniej publiczności.

— W ogrodzie braci Bardet, miłośnicy Flory zachwycają się pysznemi pelargonjami, ktore różnobarwnem pokryte kwieciem w pełni są swego rozwoju, szczególniej też zwracają uwagę na nowe odmiany Pelargonjum Zonalle, w tym roku sprowadzone z Francji.

— W ogrodzie przy alei Belwederskiej, zaraz za ulicą Wilczą, przy samem przejściu, urządzoną została w tych dniach ozdobna altana do sprzedaży wody sodowej i napojów gazowych z fabryki P. Leonarda Ziemińskiego.

— Donosiliśmy przed miesiącem o sprzedaży za Żelazną Bramą garnków żelaznych, kutych. Otóż dowiadujemy się, że skład tychże od kwartału urządzonym będzie przy ich fabryce, na rogu ulic Chłodnej i Wroniej pod Nr 903.

— *Kaucyonowany Dom Zleceń*, pod firmą J. *Koryckiego* i *Spólki*, istniejący dotychczas w hotelu Paryzkim, przeniesionym zostaje z dniem 1 Lipca r. b., do gmachu Szpitala Śgo Rocha, na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nr 395, dokąd Interessenci zgłaszać się raczą.

— (Art: n.) Podpisany, Obywatel miasta Złoczewa, w Powiecie Sieradzkim, składam najczulsze podziękowanie Pani Marji *Zybenejchler*, Akuszerce miejscowej, która wezwaną będąc do mojej żony, pomimo zadecydowanego przez dwóch Lekarzy niebezpieczeństwa, znajomością swej sztuki i troskliwością uratowała życie i matce i dziecięciu. Składając jej to podziękowanie, polecam zarazem Panią *Zybenejchler* względom, na które sumiennie zasługuje. — A. *Bulka*.

— Jeszcze jedna nowość, a nowość nielada, która będzie powszechnie przyjętą, nie z otwartemi rękami, ale otwartemi ustami! Lecz nie chcemy nadużywać cierpliwości naszych czytelników. Owóż nowością tą jest, że od dnia 1go Lipca, w domu Pana *Górskiego*, przy ulicy Miodowej, Ner 489, w miejscowej restauracji Pana Józefa *Bednarskiego*, wydawane będą śniadania, tak zwane *Lunch Amerykański*, w godzinach: od 11½ do 12½. Każdy gość otrzyma porcję wybornej pieczeni i lampkę wina, za kop: 20!! To jakiś fenomen na horyzoncie Warszawskiej gastronomji.

— Wczoraj na ulicy Kapitulnej naprawiono bruk. Ulica ta, będąca dosyć ważną linją komunikacji w naszem mieście, dawno już tego ulepszenia wymagała.

— Dnia 24go b. m. rano, pociąg gospodarski kolei żelaznej, przejechał na 2ej wiorście, za stacją Pniewo, drożnika, który prawdopodobnie znajdując się w stanie nietrzeźwym, uległ wypadkowi i na miejscu śmierć poniósł.

— Dnia 4 (16) b. m. skradziono w hotelu Kowieńskim, z mieszkania Antoniego Kwiatkowskiego, rzeczy następujące: obrus koloru czerwonego; koszul 5; surdut i spodnie syberynowe; spodnie syberynowe czarne; chustek czarnych jedwabnych 3; chustek kolorowych 3; dwie nowe brzytwy; surdut letni; ręczników dwa; cztery pary skarpetek; szelki; dymisja Pruska wydana z pułku Lejb gwardji ułanów, dla żołnierza Antoniego Kwiatkowskiego; metryka urodzenia tegoż, na papierze stęplowym pruskim, w języku łacińskim sporządzona; 3 świadectwa wydane dla Kwiatkowskiego.— Sztabs Kapitanowi Smoleńskiego piechotnego pułku Sołdowa, skradziono z kieszeni woreczek zamszowy, w którym znajdowało się w gotowiźnie około rs. 26; 12 kluczyków i 3 pierścionki złote. Śledztwo co do tej kradzieży zarządzono. (G. P.)

— Zgubioną w d. 23 b. m., w Niedzielę, w Ogrodzie Saskim bransoletę, odebrać można przy ul. Królewskiej, Nr 1071; stróż Szczepanek w plebanji Ewangelickiej wskaże.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn 22 Czerwca.*— Na wczorajszem posiedzeniu Izby wyższej, Lord Derby, interpellowany przez Lorda Stratford de Redcliffe o los jeńców Abissyńskich, wyrażał się z wielką względnością o środkach, jakie Rząd Angielski dla ich uwolnienia przedsiębrać myśli, usprawiedliwiając się tem, że należy unikać wszystkiego, coby Cesarza Teodora skłonić mogło do mściwych kroków, grożących życiu jeńców. Wspomniał on przytem, że dnia 4go Kwietnia, liczba tych jeńców wynosiła 18tu, a w tej liczbie Konsul Angielski Cameron i dwaj Missjonarze, oraz że następnie przyłączony został wysłany w celu ich uwolnienia ajent Angielski Rassam, wraz z towarzyszami.—Na list pisany przez Ministra spraw zagranicznych w imeniu Królowej Angielskiej, Cesarz Teodor dotychczas nie odpowiedział. Jeśliby Anglja zmuszoną była do przedsięwzięcia jakich kroków przeciw owemu Władcy, to uczyni takowe bez spółudziału innych Mocarstw. (Nordd. Allg. Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń, 23 Czerwca.* — W tutejszym

zamku czynią już przygotowania do podróży, do Paryża, a wnosić z nich można iż para Cesarska wystąpić zamierza z wielką świetnością. Orszak Cesarski ma być liczny. — Słychać że Cesarz Napoleon przyrzekł rewizytę w Wiedniu. — Obecność Xięcia Serbskiego w tutejszej stolicy ma ważne znaczenie polityczne. Okazują to częste jego narady z Cesarzem i Ministrami. — Xiążę wyemancypował się zupełnie od tutejszego poselstwa tureckiego. (Schl. Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 22 Czerwca.* — Onegdaj Wice-Król Egiptu, Wielki Xiążę Badeński z małżonką, oraz Xiążę następca Saski z małżonką, objadowali w Tuilerjach. Dwór ich i dygnitarze byli także zaproszeni. Dziś Minister spraw zagranicznych daje objad na cześć Wice-Króla, a w przyszły Poniedziałek obiadują u niego Xiążę Humbert Włoski, oraz Xiążę i Xiężna Aosta. Ta ostatnia jest jak wiadomo siostrzenicą Margrabiny Moustier. — Dziś w wieczór ma miejsce objad w Tuilerjach dla dostojnych gości. — Wielkie uroczystości rozpoczną się dopiero w Lipcu. — W ratuszu czynią przygotowania do drugiego balu i uczty na cześć Sułtana. Zabawa ta nie ustąpi świetności poprzedzającej, ale Prefekt zakłada pewien rodzaj dumy na tem, iżby urządzenie i przyozdobienie sali, przedstawiało coś nowego. Zamiast 8,000 osób, jak przy N. Cesarzu Wszech Rossji i Królu Pruskim, zaproszonych będzie tylko 2500. — Trzecia uroczystość na cześć Królowej Hiszpańskiej, ma przewyższyć w świetności i wykwintności wszystko co dotąd widziano, a to na wyraźne życzenie Cesarzowej, która radaby wywdzięczyć się swej dawnej Monarchini za świetne przyjęcie, jakiego sama doznała kiedyś w Madrycie. — Cesarz w tym roku podobno nie uda się do Vichy, lecz do Bagnéres de Luchon u stóp Pyreneów i tam używać będzie wód siarczanych. — Słychać. iż Cesarz Maxymiljan jeszcze z Queretaro wydał proklamację, zawierające pełne goryczy wyrzuty dla Napoleona. — Biskupi przybyli do Rzymu, przywieźli z sobą około 10 milionów świętopietrza. — P. Thiers gotuje podobno ważną mowę w kwestyi Mexykańskiej. Zaczerpnął on z ust wracających oficerów wiele szczegółów o klęskach i stratach jakie pociągnęła za sobą ta nieszczęśliwa wyprawa.

TURCJA. — Sułtan odpłynął 21-go b. m. z Konstantynopola. Najprzód udaje się on do Neapolu, gdzie we Środę przybyć miał, a następnie pożegluje wzdłuż brzegów Włoskich, pomiędzy Elbą i lądem stałym wprost do Tulonu, gdzie spodziewany jest 28 go. — O wycieczce do Korsyki nie ma już mowy. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Listy i telegramy nadchodzące z nad brzegów dolnego Dunaju, doniosły o ważnych zaburzeniach, których widownią ma być Bulgarja. — W ogóle z Xięztw Naddunajskich i z Serbji, wychodzą usiłowania, celem wciągnięcia Bulgarów do powszechnego ruchu ludów chrześcijańskich na Wschodzie.

Dzienniki Petersburskie, a na ich czele „Journal de St. Petersbourg,“ wykazują na zasadzie ogłoszonych teraz dokumentów, znaczny udział Rossji w załatwieniu sprawy Luxemburgskiej, i zwracają uwagę na to, iż bynajmniej nie można przypisywać w tym względzie wyłącznej zasługi Rządom Angielskiemu i Austrjackiemu, jak to początkowo utrzymywano.

„Etendard“ utrzymuje, że Porta zezwoliła na mianowanie Komissji między-narodowej. — Sułtan przybywa do Paryża 30go b. m. — „Monitor“ z 25go b. m. donosi, iż Rotszyld w Paryżu, ma przypadające do zapłaty z dnia 1m Lipca, kupony od renty spłacać, za okazaniem tytułu posiadania renty. (Schl. Ztg).

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż, 26go Czerwca. — Rząd żąda na nowe uzbrojenie marynarki i armji 138 miljonów franków. Summa ta ma być uzyskana za pomocą wypuszczenia obligów skarbowych. Dalsze żądania na armję zamieszczone są w budżecie 1868 roku. Dzienniki półurzędowe zawierają gwałtowne napaści na Prusy.

FRASZKI.

— Fryzjer na prowincji, znakomity Blagier, otrzymawszy nowe towary, dyktował synowi doniesienie o tem, do pism publicznych. „Pisz Wojtusiu *Korespondencja z Ameryki.*“ — „A kiedy to prosze Tatki, paczka przyszła z Berdyczowa.“ — „Głupiś! ale była obszyta w *Amerykańską* skórkę, pisz więc: Nasz korrespondent w Nowym-Yorku i t. d. i t. d.

— I złodzieje zaczynają pokazywać sztuki á la *Davenport.* Jeden z nich wszedł do szafy niezwiązany i niewidziany, i wyszedł również niewidziany, ale mając już związane..... duże zawiniątko.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 27 Czerwca 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 5 k. 80.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 30.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	25	78	83
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	71	—	70	50
Listy likwidacyjne. za rs. 100 . .	59	33	58	83
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	114	33	114	—
„ „ „ z r. 1866,	106	50	106	—
Bilety Banku Cesarstwa . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	57	—	56	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	—	—	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	84	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 5⁵/₉
Od Listów likwidacyjnych k. 28⁸/₉.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 26 Czerw: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 20 do rs. 9 k. — żyta od rs. 5 kop. 85 do rs. 6 k. 30: owsa od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30 gryki od rs. 5 kop. 10 do rs. 5 k. 40: kartofli od rs 2 k. 55 do rs. 2 k. 70.

Okowity płacono dnia 26 Czerwca, za wiadro od rs: 4 k: 45, do rs 4 k.; 51 za garniec od rs. 1 k: 45 do rs: 1 k: 47.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski.*

Wiadomości Literackie.

OD REDAKCJI KLINIKI.

Z dniem 1-szym Lipca r. b., „Klinika“ rozpoczyna drugi rok swego istnienia.

Wszystkie dotychczasowe usiłowania Redakcji, dążące do rozszerzenia pierwiastkowego zakresu pisma, zostały dobrze przyjęte przez ogół Czytelników, i to daje nam wskazówkę, w jakim kierunku nadal postępować mamy. Zaprowadzony dział: „Przeglądu literatury zagranicznej“, w którym pomieszczaliśmy streszczenia z najznakomitszych i najświeższych monografji i ogłoszony w ostatnich numerach „Kliniki“, Wykład Prof: Niemeyera „O suchotach płucnych“, przekonał nas, że podobne prace z pożytkiem będą czytane. Chcąc je umieszczać stale, dawać będziemy co kwartał dodatek z 5 do 6-ciu arkuszy druku złożony, który wychodzić będzie w początku każdego kwartału

Prenumeratorzy chcący go otrzymać, zechcą dołożyć do dzisiejszej ceny „Kliniki“:

50 kopiejek na kwartał.

Tak więc w texcie „Kliniki“, mieścić się będą, tak jak dotąd: spostrzeżenia kliniczne, spostrzeżenia szpitalne i z praktyki prywatnej; korrespondencje krajowe i zagraniczne, i artykuły odnoszące się do medycyny sądowej, policji lekarskiej i hygieny. Oprócz tego, dział kroniki zagranicznej i kronika miejscowa.

W dodatku, który tytuł: „Dodatku kwartalnego do Kliniki“, nosić będzie, umieścimy streszczenie najważniejszych dzieł lekarskich i tłómaczenia tak wykładów klinicznych, jak i prac większych rozmiarów, w tym rodzaju jak podany przez nas: „Wykład kliniczny o suchotach płucnych Prof: Niemeyera“. Oprócz tego, pomieścimy w nim prace oryginalne krajowe większych rozmiarów i bibljografję.

Jesteśmy przekonani, że taki podział naszego wydawnictwa, będzie ze wszech miar korzystniejszy dla Czytelników; zamiast bowiem otrzymywać większe prace małemi cząstkami, będą je mieli w całości. Przytem dodajemy, że prenumerowanie tego dodatku pozostaje dowolnem, tylko osobno, bez „Kliniki“, prenumerować go niemożna.

Cena koperty pocztowej, mimo dodatku, nie ulegnie zmianie: Zatem prenumerata wynosić będzie:

Bez dodatku w Warszawie: rocznie rs. 3; półrocznie rs. 1 kop: 50; kwartalnie kop: 75.— Z dodatkiem w Warszawie: rocznie rs. 5; półrocznie rs. 2 kop: 50; kwartalnie rs. 1 kop: 25.

Bez dodatku na prowincji: rocznie rs. 4; półrocznie rs. 2; kwartalnie rs. 1.—Z dodatkiem na prowincji: rocznie rs. 6; półrocznie rs. 3; kwartalnie rs. 1 kop: 50.

Za kopertę dopłaca się rocznie rs. 1, tak z dodatkiem jak i bez dodatku.

Prenumerować można jak dotąd—na prowincji—na wszystkich Stacjach Pocztowych;—w Warszawie zaś, w Expedycji Gazet, we wszystkich Xięgarniach i w Redakcji „Kliniki“, w mieszkaniu Redaktora, przy ul: Mazowieckiej, Nr 1352*b*.

NB. Prenumeratorowie, którzy nadesłali roczną prenumeratę (do 1go Stycznia 1868 roku), jeźli zechcą mieć dodatek, nadesłać raczą **Rs. 1,** wprost do Redakcji „Kliniki“.

Z. Dobieszewski, Redaktor.

— **Tygodnik Lekarski,** Ner 25, wyszedł z druku i zawiera: Wiadomości urzędowe; Wygrzywalski: O ropnicy (dokończenie); Dymnicki: Sprawozdanie IX o chorobach leczonych u zdrojowiska w Busku (dokończenie); Wyciągi z pism zagranicznych; Rozmaitości; Posiedzenie 31sze oddziału epidemiologji i hygieny publicznej T. L. W., z dnia 11go Sierpnia 1866 roku; Cholera w Warszawie; Spostrzeżenia statystyczne i meteorologiczne; Kąpiele siarczane w Swoszowicach.



Maitre d'equitation, z jednego z główniejszych miast Ces: Austryackiego, 36 lat licząc, Polskim, Niemieckim i Węgierskim językiem mówiący, poszukuje do chodownictwa, tressowania i trenowania koni odpowiedniego miejsca. Wiadomość w Hotelu Europejskim, pod Nr 107, od 7 do 10 z rana. (8785)

Niniejszem mamy honor donieść, iż ze śmiercią mego męża i ojca naszego, interes Kommisowo-expedycyjny, istniejący pod firmą **Samuel Hertz** w Łowiczu, pod tąż samą firmą dalej pozostaje i jak dotychczas wszystko nadal akuratnie załatwianem zostanie. (8748) **Teresa Hertz, Juljan Hertz.**

Są do sprzedania

DOBRA ZIEMSKIE,

położone w Guberniji Petrokowskiej, odległe o 5 wiorst od stacji kol: żel, War. Wied Radomska, powiatowego miasta, gdzie młym parowy przy trakcie do Sieradza, mające rozległości dies: 390 (włók 46) w tem lasu dies: 75 (włók 7), łąk dies: 45 (włók 3, mórg 9 pręt: 92). Ornego gruntu dies: 495 (włók 33 m. 9 pr: 162). Gospodarstwo dobrze urządzone. Inwentarze są do pozostawienia na gruncie. Budynki w bardzo dobrym stanie, ogród i dom mieszkalny piękny i świeżo wyrestaurowany. O warunkach sprzedaży przystępnych, można się dowiedzieć u expedytora poczty w Radomsku na stacji kolei żel. (8927)

PŁÓCIENKO SZWEDZKIE,
łokieć po kop: 20 (złp: 1 gr: 10),

otrzymał Magazyn **KONSTANTEGO LENTZ**, przy ulizy Senatorskiej, Nr 451, wprost Miodowej. (8912)

UCZEN, kończący w końcu b. m, VIImą klassę, a znający języki: Ruski, Niemiecki, Francuzki, pragnie przez czas wakacji, przygotować uczniów do którejkolwiek klassy i jakiegokolwiek gimnazjum. Adres zostawić można u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego, przy ulicy Długiej. (8763)

KRADZIEŻ.

We wsi Bielanach pod Warszawą, w nocy z dnia 26 na 27 Maja r. b., skradziono parę koni: jeden maści karej, z gwiazdką na łbie, z długą grzywą: drugi maści dereszowatej, z przodu grzywa trochę obcięta, bez odmiany, wzrostu dobrego obadwa — Zaś z dnia 22 na 23 Czerwca w nocy, z tejże samej wsi skradziony został koń maści gniadej, krzyż przegięty, noga jedna przy pęcinie biała; lat 11 mający, wzrostu małego. Ktoby wiedział lub mógł wykryć ślad powyższej kradzieży, raczy dać znać do Wójta Gminy Młociny, lub prosto na Bielany, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę. (9094)

W domu przy Kościele Śgo Jozefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przed:, jest **OSOBA** płci żeńskiej, w średnim wieku, z wykształceniem odpowiedniem, uzdolniona praktycznie do opieki i edukowania dzieci, opatrzona chlubnemi świadectwami; życzy objąć stosowny obowiązek w Warszawie lub na prowincji. — Wiadomość pod Nr mieszkania 26.— Tamże jest **OSOBA** podobna do zarządu domu. (8310).

Dla PP: Właścicieli lasów!

Ktoby sobie zyczył **Technika Leśnego**, do urządzenia i administrowania lasów, zakładania fabryk leśnych, a mianowicie: udoskonalonych smolarni, wyrobu drzewa na handel zagraniczny, oraz wszelkich czynności związek z leśnictwem mających, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość pod adresem: B. Zaleski, przez stację pocztową Pokaszczew, pod Klewaniem, w Gub: Wołyńskiej. (9006)

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej*,— zawiadamia Członków Towarzystwa, że w Resursie Kupieckiej dnia 29 b. m., t. j. w Sobotę, o godz: 9ej wieczorem, danym będzie „Wieczór Muzykalny" w uilluminowanym ogrodzie, i kolacja składkowa, dla Członków i ich Rodzin, jeżeli pogoda posłuży. — Dyrektor, *Zeltt*. Sekretarz, F. *Drzewiński*. (9,106)

Interes na małą skalę,

lecz kompletnie urządzony, przynoszący bowiem już dochody i mogący być korzystnie, przy niewielkim nakładzie rozwijany, jest do odstąpienia za rs: 300. Wiadomość u właściciela domu, Nr 903, ulica Chłodna.— Tamże można dom wydzierżawić lub zamienić na kolonię lub ogród. (8930)

Jest do najęcia i obejrzenia każdego czasu

Pjanino o 7miu oktawach,

z fabryki zagranicznej. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 723, a mieszkania Nr 6, na dole. (9120)

Młoda Osoba, dobrze usposobiona do udzielania nauk, z patentem, posiadająca muzykę, życzy sobie przyjąć obowiązki Nauczycielki, do dzieci lub do towarzystwa kobiet, tu w Warszawie, w Cesarstwie, lub na prowincji. Ulica Bielańska, Nr 594, na 2giem piętrze, od godziny 11 do 2 po południu. (9118)

Z powodu wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania, w Fabryce Fortepjanów Juljana Hinz, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 1292 **Fortepjan Palisandrowy**, z fabryki Kralla, et Sejdlera, o 7miu oktawach, nowego fasonu, bardzo mało używany, z grą jak najdoskonalszą i wyrazistą z tonem śpiewnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. (8621)

Powóz cztero-osobowy,

w dobrym stanie, mogacy być użyty tak w mieście, jako i do podróży, oraz dwa konie powozowe, są do sprzedania, przy ulicy Królewskiej, pod Nrem 412c. Wiadomość u Stangreta Józefa. (8951)

Para Koni siwych,

powozowych, oraz para Koni gniadych, rosłych, do sprzedania, za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 1066, w Biurze Zarządu Drogi Warszawsko-Terespolskiej. (9019)

Ogier rassowy młody,

kompletnie ujeżdżony pod wierzch, jest do sprzedania, przy ulicy Dzielnej, pod Nr 2323. Obejrzeć można od godziny 10 z rana do 4 po południu. (9097)

Ktoby z właścicieli koni w Warszawie, mając tegorocznego **Źrebaka**, chciał zbyć takowego, uprasza się o zostawienie adresu, przy ulicy Nowy Świat, pod Nr 27, mieszkania Numer 1. (9117)

Koń wierzchowy,

dobrze ujeżdżony, ciemno-bułany, jest do sprzedania w Koszarach Mirowskich. Dowiedzieć się można w Iem szwadronie Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu. (8948)

Ktoby miał do odstąpienia

Wyżła dobrze ułożonego

do polowania. zechce przysłać swój adres do Fabryki Tabacznej „La Ferme," przy ulicy Pięknej, Ner 1713a. (9013)

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

z towarem i wszelkiemi utensyljami, przy ulicy Wązki Dunaj, pod Nr 133, wprost Piwnej. Wiadomość na miejscu. (9012)



Ktoby sobie życzył oddać dziecko na wykarmienie, raczy sie zgłosić na ulicę róg Leszna i Żelaznej, Nr 1133 do czeladnika kowalskiego Wysockiego. (8952)

Pigułki roślinne z Matiko,

PP: GRIMAULT et Comp. Aptekarzy w Paryżu.

Pigułki te, niezawodnej skuteczności przeciw wszelkiego rodzaju rzerząezkom, łączą w sobie essencję Matiko i balsam kopajwy. nie mają najmniejszej, a tak odrażającej woni kopajwy i nie sprawiają odbijania się; dla tego to poszukiwane są przez Lekarzy.

Szprycowanie z Matiko, jest niezawodnym środkiem na też słabości dla osób, które wolą leczyć się środkami zewnętrznemi, jak przyjmować lekarstwa. Każdy flakonik opatrzony jest podpisem „Grimault et Comp."

Dostać można w Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych PP. Galle i Mrozowskiego. (65)

FABRYKA TABACZNA

pod firmą:

Jekeles i Spółka w Lublinie.

W następstwie ogłoszenia swego, pod dniem 18 Kwietnia r. b., w pismach publicznych zamieszczonego, Zawiadamia Panów Dystrybutorów Tabak i interesantów, iż Skład Główny wyrobów gotowych tabacznych, fabryki naszej dla sprzedaży, z dniem dzisiejszym otworzony został w Warszawie, przy ulicy Nalewki, pod Nr 2236/7, w domu wprost bramy ogrodu Krasińskich, gdzie Panowie Dystrybutorowie, w każdym czasie, za okazaniem patentu, fasunki tabak brać mogą. (8954)

SKŁAD WAPNA

z własnej kopalni,

przy ulicy Aleja Jerozolimska, Nr 1582E, naprzeciwko zabudowań Drogi Żelaznej,

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić, iż w **Składzie** sprzedaż wapna, odbywa się po cenach **fabrycznych**, tak na korce jako też i na beczki.

Życzący nabyć większe partje, mogą otrzymywać takowe całemi wagonami, tak jak nadsełane są z kopalni i wapno wprost z dworca drogi żelaznej, do miejsca wskazanego dostawiane być może, lub własnemi furmankami kupującego zabierane. Skład posiada zapas wapna, od roku **lassowanego**, które swemi furmankami do miejsc wskazanych dostawiać podejmuje się, w umyślnie do tego przygotowanych skrzyniach, nawet jeden łokieć kubiczny sprzedanym być może.

Skład ma przygotowany kamień wapienny, niepalony, do użytku **cukrowniów** i dostawy takowego w całem Królestwie podejmuje się.

Mieszkanie zaś podpisanego, gdzie także wszelkie obstalunki, tak na większe partje, jako i najmniejsze się przyjmują od godziny 3 do 5 po południu, jest: Plac Zielony, Nr 1065Ł, dom Pana Zamoyskiego, w oficynie lewej, na 2giem piętrze nad antresolą.

Za dobroć wyrobu, rzetelność miary, (skrzynie do rozmożenia umyślnie zbudowane i ściśle wymierzone, w. strych trzymają korcy dziesięć) wagi beczek, oraz dotrzymanie terminu przy wszelkich zamówieniach, utrzymujący skład poręczają.—**Kleczeński i Spółka**. (488c)

Są do sprzedania z powodu wyjazdu

Dwie Bryczki,

za pomierną cenę. Pierwsza kryta, Furgon v. Dyliżans do dalekiej podróży, pakowna, a druga polowa prosta, a obydwie z dyszlem. Wiadomość w Hotelu Sławiańskim, Giersza, na Podwalu, u Szwajcara albo pod Nr 42. (8577)

LOKALE:

Z powodu wyjazdu jest do najęcia od 1go Lipca lub prędzej, na kwartał lub pół roku

APARTAMENT,

przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 42, na 1szem piętrze od frontu, składający się z Przedpokoju dużego, 4ch Pokoi bardzo ładnie umeblowanych, z fortepjanem, balkonem, markizą, kuchnią Angielską, Piwnicą, Drwalnią, za cenę bardzo zniżoną. Wiadomość u właścicielki domu. (9119)

LOKAL

przy ulicy Mazowieckiej, na 1em piętrze, złożony z 5ciu obszernych Pokoi, Kuchni, Stajni i Wozowni, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b. Wiadomość pod Nrem 1346 D. (6,647.)

DWA POKOJE

duże, na pierwszem piętrze, z których jeden ma okna na ogród, do najęcia od S-go Jana r. b. Wiadomość u Rządcy pałacu Nr 415 przy ulicy Krakowskie Przedmieście: (9170.)

Do wynajęcia na trzy miesiące

Mieszkanie z meblami,

złożone z dwóch Pokoi i Przedpokoju z kuchnią, w domu Nr 1364, na rogu Jasnej i Zielonego Placu. Obejrzeć można każdego dnia do godziny 12. (9179)

Lokal na 2m piętrze,

5 POKOJÓW, PRZEDPOKÓJ i KUCHNIA, pod Nr 1260c, przy ulicy Chmielnej, trzeci dom od Nowego-Świata, do najęcia od Śgo Jana. (8255).

Od 1go Lipca r. b., są do wynajęcia

Dwa Pokoje, świeżo wytapetowane,

z meblami, mogą być i z życiem, przy ulicy Senatorskiej, na dole. Bliższa wiadomość u Państwa Kornackich, przy ulicy Danielewiczowskiej, Nr 495, oraz są do zbycia Okna z wystawy sklepowej, i trzy światła gazowe urządzone na prętach. (8932)

Są do wynajęcia

MIESZKANIA,

przy ulicy Wareckiej, Nr 1253, pierwszy dom od Nowego-Świata, na parterze, 1em, 2giem i 3ciem piętrze, od 1go Lipca. Wiadomość u Rządcy domu. (8768)

Dom z Ogrodem,

składający się z 4ch Pokoi na parterze i z 3 Pokoi z kuchnią w suterynie, po najęcia zaraz na rok cały lub na czas letni, w domu pod Nr 1756b, przy ulicy Pięknej. Stróż miejscowy bliższe objaśnienia udzieli. (9182)

Jest do sprzedania lub też do wydzierżawienia

Dom frontowy o piętrze,

i z oficyną drewnianą w podwórzu, przy ulicy Dzielnej, pod Nr 2496a położonego. Wiadomość u stolarza, na miejscu. (9010)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.